

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2015 roku w sprawie z powództwa M. M. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. kwoty: 8.000 tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty; 3.173 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.994,43 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2012 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto Sąd zasądził od powoda M. M. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.144,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 2 oddalającego powództwo o kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwotę 14.000 zł z tytułu szkody wynikającej z niezdolności do pracy osobistej wykonywanej w sklepach prowadzonych na własny rachunek przez okres trzech i pół miesiąca oraz w zakresie pkt. 3. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 i §2 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 100 k.p.c. W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1a i podwyższenie zasądzzonego zadośćuczynienia z kwoty 8.000 zł do kwoty 33.000 zł oraz dodanie pkt. 1d i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 14.000 zł z odsetkami ustawowymi od 26 października 2012 roku do dnia zapłaty i uchylenie pkt. 3 wyroku i zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 445 § 1 k.c. należy wskazać, iż nie jest on trafny. Zarzut w tym zakresie ograniczał się do wykazania, iż zasądzone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie jest rażąco niskie w porównaniu z następstwami wypadku oraz zakresem dolegliwości i cierpień związanych z wypadkiem.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, iż o rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco, a które w każdym wypadku mają charakter indywidualny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 marca 2013 roku, I ACa 901/12). Nie bez znaczenia są też takie okoliczności, jak pozbawienie poszkodowanego możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym lub konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. Za przyznaniem wysokiego zadośćuczynienia może przemawiać szczególne natężenie winy sprawcy szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/2000). Jednocześnie sąd winien ustalić, jak dany wypadek przełożył się na obecne życie poszkodowanego, w szczególności czy skutki wypadku wprowadzają w jego życiu konkretne ograniczenia, czy możliwości kontynuowania edukacji, rozwoju kariery zawodowej, założenia rodziny zostały zmniejszone lub całkowicie wyłączone (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2013 r., I ACa 715/13, LEX nr 1363003). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. W związku z tym winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne, jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc sąd powinien uwzględnić także prognozy na

przyszłość) (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2013 roku, I ACa 1382/12, LEX nr 1313327). Zatem zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 maja 2015 r, I ACa 1655/14, LEX nr 1712689).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić również należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym jedynie wówczas, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia, w szczególności w sytuacji ustalenia przez sąd tytułem zadośćuczynienia kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem wyłącznie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, poz. 53, Państwo i Prawo (...) str. 170, LexPolonica nr 319824). Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należyście ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku I ACa 354/15, LEX nr 1808660).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i właściwie ocenił ich wpływ na rozmiar należnego powodowi zadośćuczynienia. Przede wszystkim uwzględnił doznane w wyniku wypadku obrażenia ciała powoda, powodujące ból i cierpienia psychiczne związane z wypadkiem i jego następstwami. Uwzględnił również stan w jakim się znajduje od tego czasu. Treść apelacji stanowi w istocie jedynie polemikę z wysokością kwoty uznanej za odpowiednią. Oczywistym jest, że wysokość zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia zawsze może być przedmiotem zarzutów. Niemniej jednak praktyka orzecznicza wypracowała zasady określania wysokości zadośćuczynienia przez odniesienie jego wysokości w rozsądnych granicach adekwatnych do rozmiaru przeżywanego krzywdy. Niewątpliwie zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest wszakże odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie, a nie do subiektywnego poczucia krzywdy osoby uprawnionej.

W tych warunkach kwota wyjściowa 10.000 złotych jawi się jako obliczona rzetelnie, bowiem uwzględnia ona wszystkie istotne okoliczności sprawy, w szczególności dotychczasowy stan zdrowia powoda, wiek poszkodowanego i realny wpływ wypadku na jakość jego życia. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż zasądzona przez Sąd Rejonowy na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwota 8.000 zł zarówno nie jest, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, kwotą symboliczną, jak również - przy uwzględnieniu uszczerbku na zdrowiu powoda oraz zakresu doznanych przez niego cierpień fizycznych oraz psychicznych - nie może zostać uznana za nadmiernie wygórowaną. Mając na względzie przytoczone wyżej stanowisko judykatury, brak było w niniejszej sprawie podstaw do dokonywania korekty w zakresie zasądzonego na rzecz M. M. zadośćuczynienia.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 444 § 1 i 2 k.c. Wbrew stanowisku powoda Sąd I instancji trafnie uznał, iż powód nie zdołał udowodnić wysokości utraconego zarobku i szkody w postaci wynagrodzenia dodatkowego pracownika z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Powód nie był bowiem w stanie wskazać tak w postępowaniu przed Sądem I Instancji, jak i w wywiedzionej apelacji, w jakim wymiarze zatrudniał dodatkowych pomocników, kim były te osoby oraz jakie wynagrodzenie zostało im wypłacone, które to okoliczności - wbrew sugestiom apelującego - były istotne dla uwzględnienia dochodzonego roszczenia. Samo bowiem twierdzenie powoda,

iż poniósł z tego tytułu szkodę we wskazanej wysokości nie stanowi dowodu. W tym stanie rzeczy żądanie powoda należało uznać za niezasadnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalonej na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).